

Sygn. akt VI GC 2131/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2021 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 4 231,20 złotych (cztery tysiące dwieście trzydzieści jeden złotych dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 16 marca 2019 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 2 026,13 złotych (dwa tysiące dwadzieścia sześć złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 3,38 złotych (trzy złote trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 32,28 złotych (trzydzieści dwa złote dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 2131/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 czerwca 2019 roku powód M. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 674 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 16 marca 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego doszło w dniu 13 lutego 2019 roku do uszkodzenia pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) należącego do M. K.. Uszkodzony pojazd wykorzystywany był w celach praktycznej nauki jazdy. Pełnomocnik powoda zwrócił się do pozwanego z zapytaniem, czy dysponuje samochodami zastępczymi, przy założeniu, że samochód miałby zostać wynajęty bez kaucji, bez limitu kilometrów i bez udziału własnego. Pozwany poinformował go, że nie posiadają dostępnych pojazdów zastępczych przystosowanych do nauki jazdy. W tej sytuacji poszkodowany wynajął pojazd zastępczy od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. za kwotę 360

złotych netto za dobę. Za usługę najmu tego pojazdu w okresie od dnia 15 marca 2019 roku do dnia 27 marca 2019 roku (13 dni) została wystawiona poszkodowanemu faktura numer (...) na kwotę 5 756,40 złotych brutto. Pozwany przyznał odszkodowanie w kwocie 1 082,40 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 04 lipca 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 4093/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń Społecznych spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa kwestionując legitymację procesową powoda oraz wysokość kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że na etapie likwidacji szkody (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności przysługującej powodowi i wezwał do realizacji wypłat z tytułu przedmiotowej szkody bezpośrednio na jego rachunek bankowy.

Pozwany wskazał także, że wypłacił odszkodowanie w kwocie 1 092,40 złotych uwzględniając osiem dni jako zasadny okres najmu. Pozwany zarzucił, również, że powód naruszył obowiązek minimalizacji szkody, albowiem podczas zgłaszania szkody pozwany poinformował powoda o konieczności skontaktowania się z pozwanym w przypadku chęci skorzystania z najmu pojazdu zastępczego. Powód otrzymał od pozwanego również pisemną informację w zakresie wysokości stawek akceptowanych przez ubezpieczyciela, w tym także stawek dla pojazdów do nauki jazdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lutego 2019 roku w G. na ulicy (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) użytkowany przez M. K..

Powyższy pojazd wykorzystywany był do praktycznej nauki jazdy. W związku z korzystaniem z tego pojazdu M. K. nie był uprawniony do obniżenia należnego podatku VAT o jakąkolwiek część kwoty podatku naliczonego.

Odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: oświadczenie – k. 23 akt

Jeszcze tego samego dnia M. K. zgłosił telefonicznie szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, tj. (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.. Podczas rejestracji zdarzenia przedstawiciel ubezpieczyciela poinformował poszkodowanego o maksymalnych stawkach akceptowanych przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. dla pojazdów klasy A-D informując jednocześnie, iż w celu ustalenia poziomu akceptowanych stawek dla samochodów specjalistycznych należy skontaktować się z opiekunem szkody. Szkada została zarejestrowana pod numerem (...), zaś opiekunem szkody został wyznaczony G. S. posługujący się adresem poczty elektronicznej: (...)

niesporne, a nadto: nagranie zgłoszenia szkody – k. 118 akt

W związku z tym, że M. K. zamierzał wynająć pojazd zastępczy, zlecił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. ustalenie warunków najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W..

W dniu 15 marca 2019 roku pracownik (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. poinformował opiekuna szkody na adres poczty elektronicznej (...), że otrzymał informację z działu assistance ubezpieczyciela, że brak jest w jego ofercie dostępnych pojazdów przystosowanych do nauki jazdy.

wydruk wiadomości mailowej – k. 21 akt

Wobec powyższego w dniu 15 marca 2019 roku M. K. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę najmu pojazdu zastępczego marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) przystosowanego

do szkolenia kandydatów na kierowców kategorii B. Strony ustaliły cenę za najem tego pojazdu w kwocie 400 złotych netto za każdą rozpoczętą dobę. Pojazd został wynajęty bez warunku ograniczenia limitem kilometrów oraz bez udziału własnego oraz kaucji.

M. K. zwrócił pojazd zastępczy w dniu zakończenia naprawy, tj. w dniu 27 marca 2019 roku.

umowa najmu – k. 19 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 25 akt, oświadczenie – k. 24 akt, wydruk wiadomości mailowej – k. 21 akt

Tego samego dnia, tj. dnia 15 marca 2019 roku, M. K. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę przelewu wierzytelności w postaci odszkodowania za uszkodzenie w dniu 13 lutego 2019 roku pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...). Umowa została zawarta pod warunkiem zawieszającym nadania sygnatury przez sąd rozpoznający sprawę o dochodzenie odszkodowania oraz upływu okresu 21 dni od doręczenia pozwanemu pozwu. Jednocześnie strony postanowiły, że (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. przysługują wszelkie wpłaty odszkodowania wypłacone przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. już od dnia zawarcia powyższej umowy.

umowa cesji odszkodowania wraz z pełnomocnictwem – k. 134 akt

W dniu 27 marca 2019 roku z tytułu najmu pojazdu zastępczego przez okres 13 dni (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wystawił poszkodowanemu M. K. fakturę o numerze (...) na kwotę 5 756,40 złotych brutto skalkulowaną jako 13 dni najmu po stawce w kwocie 360 złotych netto za jeden dzień.

faktura – k. 20 akt

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2019 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. ustalił i przyznał odszkodowanie w związku z uszkodzeniem w dniu 13 lutego 2019 roku pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) obejmujące koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1 082,40 złotych obliczonego jako iloraz stawki za najem pojazdu zastępczego (110 złotych netto za dobę) i 8 dni uzasadnionego okresu najmu.

decyzja – k. 96-97 akt

Pozew o zapłatę odszkodowania pokrywającego pozostałą część kosztów związanych z najem pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 13 lutego 2019 roku wniesiony przez poszkodowanego M. K. został doręczony (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 18 lipca 2019 roku.

z.p.o. – k. 109 akt

Zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanego rynku stosowały za najem pojazdów marki K. model R. przystosowanych do praktycznej nauki jazdy stawki w kwocie od 246 złotych brutto do 541 złotych brutto za dobę (200 złotych netto do 440 złotych netto za dobę).

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 13 lutego 2019 roku wynosił 12 dni kalendarzowych.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 146-167 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 177-179 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich mocy dowodowej.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem nie wnosiły do niej nowych i istotnych okoliczności. W szczególności bez znaczenia pozostawały przedłożone przez powoda decyzje ubezpieczycieli w przedmiocie ustalenia wysokości odszkodowania w innych sprawach z uwzględnieniem stawki w kwocie 360 złotych netto za dobę najmu pojazdu zastępczego przystosowanego do praktycznej nauki jazdy, albowiem Sąd nie jest związany wyrażonymi tam poglądami prawnymi ani ustaleniami faktycznymi.

Nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy także przedłożone przez powoda opinie biegłego sądowego sporządzone na potrzeby innych postępowań, albowiem zgodnie z uzasadnieniem wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1998 roku (sygn. akt I CKN 922/97) taka opinia złożona do akt sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego sądowego, gdyż Sąd rozpoznający daną sprawę nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył tego biegłego sądowego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich ma się on wypowiedzieć. Takiej opinii przysługuje więc wyłącznie walor twierdzeń strony stanowiąc uzasadnienie jej stanowiska w sprawie. Na marginesie jedynie wskazać należy, że nie budzi wątpliwości, że nie mogły również stanowić podstawy rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie wskazywane przez powoda wnioski wynikające z opinii innych biegłych sądowych sporządzonych w tych innych sprawach.

Odnosnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Dokumenty te, pomijając ich częściową nieczytelność, pochodzą od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie cenniki stanowiące poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty.

Odnosząc się natomiast do pisma dotyczącego potwierdzenia zgłoszenia szkody i informacji o akceptowanych przez ubezpieczyciela maksymalnych stawkach dla pojazdów zastępczych poszczególnych klas, w tym pojazdów nauki jazdy „L” w kwocie 110 złotych netto (k. 112-114 akt), to w pierwszej kolejności wskazać należy, że brak jest dowodu, że pozwany przedmiotowe pismo doręczył M. K.. Pozwany bowiem nie przedłożył żadnego dowodu wskazującego na to, że przedmiotowe pismo zostało co najmniej wysłane do poszkodowanego (w tym historii korespondencji mailowej). Wskazać w tym miejscu należy, iż rolą pozwanego, który z faktu udzielenia poszkodowanemu powyższej informacji chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (prawo do uwzględnienia stawki najmu w kwocie 110 złotych netto), było wykazanie, że pismo to zostało poszkodowanemu doręczone, a co najmniej do niego wysłane tak, aby mógł się zapoznać z jego treścią i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu od innego podmiotu. Pozwany w tym zakresie nie złożył żadnego dowodu dla wykazania, że pismo zostało skierowane na adres pocztowy albo adres poczty elektronicznej lub w inny sposób nadane do poszkodowanego. Pozwany nie zawnioskował ani dowodu z zeznań świadków (czy to poszkodowanego czy pracowników, którzy zajmowali się likwidacją przedmiotowej szkody). Wobec zaś braku w aktach sprawy dowodu doręczenia tegoż pisma poszkodowanemu, jak i jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego w ogóle wysłanie tej informacji na wskazany w zgłoszeniu szkody adres mailowy, czy adres do korespondencji, Sąd uznał, że pozwany nie zdołał wykazać, że poszkodowany M. K. otrzymał przedmiotową informację i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu zastępczego od powoda, co w konsekwencji pozwoliło na uznanie, że poszkodowany nie naruszył ciężącego na nim obowiązku minimalizacji szkody, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. Sąd miał przy tym na uwadze, że nawet gdyby pismo takie zostało doręczone poszkodowanemu M. K., czy do niego nadane, to jak wskazywał powód pełnomocnik powoda zwrócił się do pozwanego z zapytaniem, czy dysponuje samochodami zastępczymi przystosowanymi do nauki jazdy, przy założeniu, że samochód miałby zostać wynajęty bez kaucji, bez limitu kilometrów i bez udziału własnego. Pozwany poinformował go, że nie posiadają dostępnych pojazdów zastępczych przystosowanych do nauki jazdy, co znajduje potwierdzenie w wydruku korespondencji mailowej z dnia 15 marca 2019 roku (k. 133 akt). Sąd zważył przy tym, że powyższa okoliczność nie była kwestionowana przez pozwanego

na żadnym etapie postępowania, w szczególności pozwany nie kwestionował faktu rozmowy pełnomocnika powoda z przedstawicielem pozwanego oraz treści udzielonej mu odpowiedzi.

Wobec powyższego skoro powód M. K. przed wynajęciem pojazdu od wybranego przez siebie podmiotu kontaktował się z pozwanym w celu ustalenia, czy pozwany dysponuje pojazdem zastępczym przystosowanym do nauki jazdy, to wobec uzyskanej odpowiedzi negatywnej, powód był uprawniony do wynajęcia takiego pojazdu od wybranego przez siebie podmiotu, w tym także po wyższej stawce niż wskazana przez pozwanego, bez narażania się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody.

Dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C. w zakresie ustalenia przez biegłego sądowego uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego, który biegły sądowy ustalił na 12 dni kalendarzowych.

Sąd oparł się również na ustaleniach biegłego sądowego, z których wynikało, że zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanego rynku stosowały za najem pojazdów marki K. model R. przystosowanych do nauki jazdy stawki w kwocie od 200 do 440 złotych netto za dobę, przy czym wskazać należy, że pozwany w istocie nie kwestionował rynkowości stawki powoda, nie podnosił bowiem, ażeby była ona zawyżona, kwestionował ją jedynie opierając się na zarzucie naruszenia obowiązku minimalizacji szkody.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Pozwany nie kwestionował opinii. Natomiast powód w piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 29 maja 2020 roku” (data prezentaty: 2020-06-04, k. 166-167 akt) wskazał, że wprawdzie podziela wniosek biegłego sądowego, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego trwał od dnia 15 marca 2019 roku do dnia 27 marca 2019 roku, ale jednocześnie kwestionuje wniosek, że uzasadnionych jest tym samym 12 dni najmu, gdyż w ocenie powoda matematyczne wyliczenie daje wynik 13 dni. Powód wskazał, że powyższe wynika z faktu przygotowania pojazdu przed wynajmem oraz po wynajmie do kolejnego najmu (czyszczenie karoserii, odkurzanie, uzupełnianie płynów). Zatem przy wynajęciu pojazdu zastępczego liczony jest pełen dzień niezależnie od godziny rozpoczęcia, czy zakończenia.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy logicznie i przekonująco uzasadnił wniosek sformułowany w tym zakresie w opinii podstawowej, którego słuszność Sąd w całości podziela mając również na uwadze, że zgodnie z treścią art. 111 § 2 k.c. jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym zdarzenie to nastąpiło. Powyższe znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie (powołany przepis jest przepisem prawa materialnego) niezależnie od uzgodnień stron umowy najmu, ubezpieczyciel sprawcy szkody odpowiada bowiem jedynie w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Na marginesie wskazać należy, że strony uzgodniły płatność za każdą rozpoczętą dobę najmu, których w spornym okresie jest 12, nie zaś za każdy rozpoczęty dzień najmu. Pozwany nie wykazał przy tym, że zwrot pojazdu nastąpił już w kolejnej dobie, brak jest bowiem w protokole zdawczo – odbiorczym godziny wynajęcia i zwrotu pojazdu. Jednocześnie z umowy nie wynika, a powód nie zaferował w tym zakresie żadnego dowodu, podnoszona przez powoda (k. 166-167 akt) okoliczność, że niezależnie od godziny wynajmu pojazdu, pojazd ten w dniu najmu, jak i w dniu zwrotu nie może zostać oddany do korzystania innej osobie pozostała gołosłowna.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód M. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 674 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 16 marca 2019 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego w

związku z uszkodzeniem pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji z dnia 13 lutego 2019 roku.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zakwestionował legitymację procesową powoda oraz uzasadniony okres najmu i stawkę za najem pojazdu zastępczego w kontekście naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody. Pozwany wskazał bowiem, że poinformował poszkodowanego o możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego i akceptowanej stawce w kwocie 110 złotych netto i do tej stawki zweryfikował przestawioną fakturę za najem pojazdu zastępczego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku legitymacji procesowej powoda wskazać należy, iż zarzut ten nie był zasadny.

Posiadanie przez strony legitymacji w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Sąd bierze ją zaś pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Jest ona instytucją prawa materialnego i oznacza uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa jest więc uprawnieniem konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna), które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony bądź w ustawie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2010 roku, sygn. akt II CSK 323/09 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACA 1009/12).

W niniejszej sprawie pozwany zarzucił, że na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 15 marca 2019 roku w prawa poszkodowanego M. K. wstąpił (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., który zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności przysługującej powodowi i wezwał do realizacji wypłat z tytułu przedmiotowej szkody bezpośrednio na jego rachunek bankowy.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim istniała w chwili zawarcia umowy o jej przeniesienie. Jak podkreśla się w orzecznictwie i literaturze przedmiotu w wyniku przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 września 2001 roku, sygn. akt I CKN 379/00). Cesjonariusz nabywa więc wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu, zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia.

Jak wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego poszkodowany M. K. w dniu 15 marca 2019 roku zawarł (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę przelewu wierzytelności w postaci odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 13 lutego 2019 roku. Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy, powyższa umowa została zawarta pod warunkiem zawieszającym nadania sygnatury przez sąd rozpoznający sprawę o dochodzenie odszkodowania określonego w § 1 ust. 1 umowy lub jego części oraz upływu okresu dwudziestu jeden dni od doręczenia pozwanemu pozwu.

W niniejszej sprawie pozew został doręczony pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 18 lipca 2019 roku (z.p.o. – k. 109 akt), stąd też skutki umowy przelewu wierzytelności (przeniesienie wierzytelności) wiązały strony dopiero po upływie okresu dwudziestu jeden dni od doręczenia pozwanemu pozwu, tj. od dnia 09 sierpnia 2019 roku.

Zgodnie zaś z art. 192 pkt 3 k.p.c. z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa, objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca może jednak wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony

przeciwnej. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 03 lipca 2018 roku (sygn. akt V ACa 309/17) wykładnia językowa art. 192 pkt 3 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że momentem decydującym dla oceny, czy zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem ma lub nie ma wpływu na bieg sprawy jest chwila doręczenia odpisu pozwu. Skutkiem doręczenia pozwu jest także stabilizacja podmiotowa postępowania. Zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem przed doręzeniem pozwu pozwanemu pociąga za sobą brak legitymacji procesowej jednej ze stron postępowania (zbywcy). Pozbawione tego skutku jest jedynie zbycie dokonane w toku procesu, a więc od momentu doręczenia pozwu pozwanemu aż do zakończenia postępowania, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Ponieważ więc skutki zbycia wierzytelności (z dniem 09 sierpnia 2019 roku) dotyczyły sprawy mającej charakter sprawy w toku (od dnia 18 lipca 2019 roku), powód zachował swoją legitymację procesową, przy czym jak wynikało z § 1 ust. 3 umowy, już od dnia jej zawarcia cesjonariuszowi ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.) przysługiwały wszelkie wpłaty odszkodowania wypłacone przez ubezpieczyciela.

Uznać zatem należało, iż powód posiada legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

Przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych. W ocenie Sądu obecnie posiadanie samochodu nie jest dobrem luksusowym, z pojazdów korzysta się w wielu, nawet najprostszych czynnościach życia codziennego, stąd też brak pojazdu spowodowany kolizją powoduje dezorganizację życia lub pracy. Najem pojazdu zastępczego ma więc zapewnić poszkodowanemu normalne funkcjonowanie i wykonywanie czynności życia codziennego i nie można uzależniać go od możliwości korzystania przez poszkodowanego z komunikacji publicznej, tym bardziej, że pojazdy są nabywane nie tylko do realizacji codziennych czynności, ale również do potencjalnej możliwości skorzystania z nich wtedy, gdy zajdzie ku temu potrzeba. Jednakże w ocenie Sądu o zasadności najmu pojazdu zastępczego można mówić jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, którym mógłby zastąpić pojazd uszkodzony.

W przypadku tego rodzaju szkody, która jest wynikiem wtórnym zdarzenia (szkoda ta nie powstaje w momencie uszkodzenia pojazdu, ale dopiero wskutek wynajęcia pojazdu zastępczego z powodu uszkodzenia samochodu) dla

ustalenia zasadności roszczenia odszkodowawczego decydujące znaczenia ma ocena celowości i ekonomiczności powstałego kosztu związanego z wynajmem samochodu zastępczego. Celowość jest terminologią, która oznacza konieczność oceny zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu a decyzją o uruchomieniu dodatkowego kosztu związanego z wynajmem pojazdu zastępczego, natomiast ekonomiczność to także ocena, czy zaistniał związek przyczynowy poprzez zastosowanie probierza ekonomicznego. Sąd w przypadku wynajmu pojazdu zastępczego musi więc zmierzyć się z ustaleniem, czy decyzja będąca skutkiem szkody (w postaci wynajmu pojazdu) była powiązana przyczynowo – skutkowo ze szkodą poprzez kryterium konieczności i kryterium ekonomiczności.

W ocenie Sądu w odniesieniu do tej części łańcucha przyczynowo – skutkowego szkód związanych z uszkodzeniem pojazdu znaczenia nabierają okoliczności uwarunkowań faktycznych związanych z dotychczasowym korzystaniem z uszkodzonego samochodu oraz możliwością zapewnienia sobie korzystania z innego posiadanego pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11) istota zaliczenia wydatków na najem pojazdu zastępczego jako celowo i ekonomicznie uzasadnionych może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie posiada innego wolnego i nadającego się do używania przez niego pojazdu, przy czym okoliczność dotycząca zasadności wynajmu pojazdu przez powoda nie była kwestionowana.

Odnosnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, to wskazać należy, że powód domagał się refundacji przedmiotowych kosztów według stawki w kwocie 442,80 złotych brutto (360 złotych netto). Pozwany przyznając z tego tytułu odszkodowanie uwzględnił stawkę najmu w kwocie 135,30 złotych brutto (110 złotych netto) weryfikując ją do stawki, jaka obowiązuje we współpracującej z ubezpieczycielem wypożyczalni i zarzucając, że poszkodowany M. K. naruszył ciężący na nim obowiązek minimalizacji szkody poprzez wynajęcie pojazdu w wypożyczalni stosującej wyższe stawki aniżeli wskazane poszkodowanemu przez pozwanego. Sama zaś rynkowość stawki powoda nie była kwestionowana, aczkolwiek z ustaleń bieglego sądowego wynikało jednoznacznie, że stawka wynikająca z umowy najmu miała charakter stawki rynkowej.

Odnosząc się do powyższego zarzutu pozwanego w ocenie Sądu zarzut ten uznać należało za nieuzasadniony.

Nie budzi wątpliwości, że poszkodowany ma co do zasady prawo wyboru podmiotu, od którego wynajmie pojazd zastępczy, o ile stawka najmu zastosowana przez tę wypożyczalnię mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 2214) obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego. A zatem jeżeli ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda, a zatem w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadały, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pozwany nie udowodnił, aby umożliwił poszkodowanemu skorzystanie z oferty wynajmu pojazdu zastępczego przystosowanego do nauki jazdy za kwotę 110 złotych netto za dobę. Pozwany przedłożył wprawdzie skierowane na adres poszkodowanego M. K. pismo z datą w nagłówku „dnia 13 lutego 2019 roku” (k. 112-114 akt) potwierdzające przyjęcie zgłoszenia szkody oraz informujące o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach za najem, w tym za najem pojazdu specjalistycznego „L”, brak jest jednakże dowodu doręczenia, czy choćby nadania tego pisma do poszkodowanego, co powoduje, że nie sposób uznać, że pozwany wykazał, iż poszkodowany otrzymał przedmiotową informację (bądź co najmniej mógł się z nią zapoznać) i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu zastępczego od powoda, co miało miejsce w dniu 15 marca 2019 roku.

W ocenie Sądu również zdawkowe poinformowanie poszkodowanego w czasie telefonicznego zgłaszania szkody, że ubezpieczyciel akceptuje określony poziom stawek za najem pojazdów zastępczych klasy A, B, C, D nie rodziło odpowiedzialności poszkodowanego w ramach naruszenia obowiązku minimalizacji szkody. Dostrzec bowiem należy, że rejestrujący szkodę pracownik określił maksymalny poziom stawek dla klasy pojazdów nie będących pojazdami przystosowanymi do nauki jazdy. Zasygnalizowanie przez poszkodowanego, że jego pojazd jest pojazdem specjalistycznym, gdyż jest przystosowany do nauki jazdy, skłoniło rejestrującego szkodę jedynie do poinformowania poszkodowanego, że w celu ustalenia warunków wynajmu takiego pojazdu należy skontaktować się z opiekunem szkody. Analiza materiału dowodowego sprawy wskazuje, że opiekunem szkody został wyznaczony G. S. posługujący się adresem poczty elektronicznej (...). Powód wykazał także (i okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego), że poinformował opiekuna na powyższy adres mailowy szkody, że otrzymał informację od działu Assistance pozwanego ubezpieczyciela, że brak jest w jego ofercie najmu dostępnych pojazdów przystosowanych do nauki jazdy. Wobec powyższego skoro powód M. K. przed wynajęciem pojazdu od wybranego przez siebie podmiotu kontaktował się z pozwanym w celu ustalenia, czy pozwany dysponuje pojazdem zastępczym przystosowanym do nauki jazdy, to wobec uzyskanej odpowiedzi negatywnej, w ocenie Sądu powód był uprawniony do wynajęcia takiego pojazdu od wybranego przez siebie podmiotu, w tym także po wyższej stawce niż wskazana przez pozwanego, bez narażania się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody. Powyższe zaś zdaniem Sądu przesądza o braku naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody i powoduje, że wynajęcie pojazdu od powoda przy zastosowaniu wyższej stawki uznać należy za zasadne. Tylko bowiem w sytuacji, gdy poszkodowany bezsprzecznie otrzymałby powyższą propozycję i informację od ubezpieczyciela sprawcy szkody i nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę – co winien wykazać pozwany, a czego w niniejszym postępowaniu nie uczynił, a następnie wynajął kilka tygodni później, a zatem zapewne nie działając pod presją czasu, czy zdenerwowania zaistniałym zdarzeniem, pojazd za kwotę wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należałoby jako przyczynienie się do zwiększenia szkody. W takiej jedynie sytuacji roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowanym w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługiwałoby na uwzględnienie. W niniejszej sprawie z sytuacją taką nie mamy jednakże do czynienia z uwagi nie tylko na niewykazanie przez pozwanego, że pozwany poszkodowanemu przedmiotową propozycję i informację złożył, ale przede wszystkim z uwagi na okoliczność, że poszkodowany zgodnie z informacją otrzymaną podczas zgłaszania szkody, skontaktował się z odpowiednim działem pozwanego ubezpieczyciela i otrzymał informację o braku tego typu pojazdów w ofercie pozwanego.

Jednocześnie na marginesie wskazać należy, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd, iż nie jest przy tym wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które

pozwalabyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17 i Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XXIII Ga 2060/17)).

Wskazać przy tym należy, iż jak wynikało z opinii biegłego sądowego zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanego rynku stosowały za najem pojazdów marki K. model R., z uwzględnieniem ich przystosowania do praktycznej nauki jazdy, stawki w kwocie od 246 złotych brutto – 541 złotych brutto (200 złotych netto – 440 złotych netto za dobę). Ustalona więc przez strony w umowie najmu stawa w kwocie 442,80 złotych brutto (360 złotych netto) za dobę miała więc charakter rynkowy, który zresztą nie był kwestionowany przez pozwanego.

Odnosząc się natomiast do okresu najmu pojazdu zastępczego, to Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 13 lutego 2019 roku wynosił 12 dni kalendarzowych. Nie powtarzając argumentacji wskazanej w powyższej części uzasadnienia, wniosek biegłego sądowego w tym zakresie Sąd w całości podziela.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań w ocenie Sądu pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (12 dni) i stawki w kwocie 442,80 złotych brutto (360 złotych netto powiększonej o 23% podatku VAT, jak wynikało bowiem z materiału dowodowego sprawy poszkodowany nie miał prawa do odliczenia podatku VAT), a zatem kwoty 5 313,60 złotych brutto.

Pozwany wskazywał przy tym, że wypłacił już odszkodowanie w kwocie 1 092,40 złotych. Analiza materiału dowodowego sprawy wykazała jednakże, że pozwany ubezpieczyciel dotąd wypłacił kwotę 1 082,40 złotych. Okoliczność powyższa wynikała z treści decyzji z dnia 10 kwietnia 2019 roku (k. 96 akt), w której wskazano, że koszty za najem pojazdu zastępczego zostaną pokryte do kwoty 1 082,40 złotych obliczonej jako iloczyn 8 dni najmu po stawce 110 złotych netto.

W związku z tym, że pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił odszkodowanie obejmujące zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1 082,40 złotych, żądanie pozwu było zasadne w zakresie kwoty 4 231,20 złotych (5 313,60 złotych – 1 082,40 złotych).

Mając na względzie powyższe Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 659 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 2214) zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 4 231,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 16 marca 2019 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 90,53%, a pozwany w 9,47%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 334 złotych (opłata sądowa od pozwu – 234 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego – 1 200 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 112,97 złotych (90,53% z kwoty 2 334 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 86,84 złotych (9,47% z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 2 026,13 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

W punkcie czwartym wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust.2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 755) w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od powoda w stosunku, w jakim przegrał sprawę koszty wynagrodzenia biegłego sądowego tymczasowo wypłacone ze środków Skarbu Państwa w kwocie 3,38 złotych.

W punkcie czwartym wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust.2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 755) w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał ściągnąć od pozwanego w stosunku, w jakim przegrał sprawę koszty wynagrodzenia biegłego sądowego tymczasowo wypłacone ze środków Skarbu Państwa w kwocie 32,28 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)
5. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 28 lutego 2021 roku